

ADAM MICKIEWICZ

---

# Oda do młodości

ADAM MICKIEWICZ

## *Oda do młodości*

Bez serc, bez ducha, — to szkieletów ludy!  
Młodości! dodaj mi skrzydła!  
Niech nad martwym wzlecę światem  
W rajską dziedzinę uludy:  
Kędy zapal tworzy cudu,  
Nowości potrząsa kwiatem  
I obleka w nadziei złote malowidła!

Młodość, Praca

Niechaj, kogo wiek zamroczy,  
Chyląc ku ziemi poradłone czoło,  
Takie widzi świata koło,  
Jakie tępemi zakresła oczy.

Starość

Młodości! ty nad poziomy  
Wylatuj, a okiem słońca  
Ludzkości całe ogromy  
Przeniknij z końca do końca!

Patrz na dół — kędy wieczna mgła zaciemia  
Obszar gnuśności zalany odmętem:  
    To ziemia!  
Patrz, jak nad jej wody trupie  
Wzbił się jakiś płaz w skorupie.  
Sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem;  
Goniąc za żywiołkami drobniejszego płazu,  
To się wzbija, to w głąb wali:  
Nie lgnie do niego fala, ani on do fali;  
A wtem jak bańka prysnął o szmat głazu!  
Nikt nie znał jego życia, nie zna jego zguby:  
    To samoluby!

Młodości! tobie nektar żywota  
Natenczas słodki, gdy z innymi dzielę:  
Serca niebieskie poi wesele,  
Kiedy je razem nic powiąże złota.

Razem młodzi przyjaciele!  
W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele;  
Jednością silni, rozumni szaleem,  
Razem młodzi przyjaciele!  
I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu,  
Jeżeli poległem ciałem  
Dał innym szczebel do sławy grodu.  
Razem, młodzi przyjaciele!  
Choć droga stroma i śliska,  
Gwałt i słabość bronią wchodu:

Rewolucja

Gwałt niech się gwałtem odciska,  
A ze słabością łamać uczmy się za młodu!

Dzieckiem w kolebce kto łeb urwał Hydrze,  
Ten młody zdusi Centaury<sup>1</sup>,  
Piekłu ofiarę wydrze,  
Do nieba pójdzie po laury.  
Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga,  
Łam, czego rozum nie złamie!  
Młodości! orla twych lotów potęga,  
Jako piorun twoje ramie!

Hej! ramie do ramienia! spólnemi łańcuchy  
Opaszmy ziemskie kolisko!  
Zestrzelmy myśli w jedno ognisko,  
I w jedno ognisko duchy!  
Dalej, bryło, z posad świata!  
Nowemi cię pchniemy tory,  
Aż opleśniałej zbywszy się kory,  
Zielone przypomnisz lata!

A jako w krajach zamętu i nocy,  
Sklóconych żywiołów waśnią,  
Jednem: *Stać się!* z Bożej mocy  
Świat rzeczy stanął na zrębie;  
Szumią wichry, cieką głębie,  
A gwiazdy błękit rozjaśniają: —

W krajach ludzkości jeszcze noc głucha,  
Żywioły chęci jeszcze są w wojnie...  
Oto miłość ogniem zionie,  
Wyjdzie z zamętu świat ducha!  
Młodość go pocznie na swoim łonie,  
A przyjaźń w wieczne skojarzy spojnie.

Pryskają nieczułe lody,  
I przesady, światło ćmiące...  
Witaj jutrzeńko swobody,  
Zbawienia za tobą słońce!

---

<sup>1</sup>Centaur — W mit. gr. pół koń, pół człowiek. [przypis edytorski]

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/oda-do-mlodosci>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Mickiewicz, Poezje, Tom 1, nakład Gubrynowicza i Syna, druk W.L. Anczyca i Spółki, Lwów 1929

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska, Stanisław Pigoń.

Okładka na podstawie: [Duncan-@Flickr](#), CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając **zbiórkę na stronie wolnelektury.pl**.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.